

EXPRES

ILUSTROWANY



PONIEDZIAŁEK

Nr. 58 (1328)

ROK V.

Budowniczo socjalizmu na wsi

Zakończenie pierwszego w Polsce kursu dla dyrektorów POM i spółdzielni produkcyjnych

26 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste zakończenie kursu Państwowej Centralnej Szkoły POM i spółdzielczości produkcyjnej. Ta, pierwsza tego rodzaju w Polsce, uroczystość zgromadziła w sali Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, oprócz uczestników kursu wielu czołowych działaczy politycznych i społecznych oraz wybitnych naukowców z dziedziny rolnictwa. Na uroczystości przybyli: sekretarz KC PZPR — członek Rady Państwa — Zambrowski, prezes Rady Naczelnej ZSL — członek Rady Państwa — Niecko, minister rolnictwa R. P. Dąb-Kociół, minister leśnictwa — Podedworny, prezes ZSCH — Ignar, wiceprezes Centrali Rolniczej Spółdzielni — Jańczyk i rektor SGGW prof. Kleszczycki.

Na kursie w Centralnej Szkole, jak stwierdził składający sprawozdanie w imieniu kierownictwa kursu ob. Jerzy Tepicht — spotkali się chłopcy i robotnicy — ludzie o różnym poziomie fachowym i posiadający różne doświadczenia polityczne, lecz wszyscy związani jedną ideą socjalistycznej przebudowy wsi. Wszyscy oni wynieśli z kursu wiele wiadomości i wiele nowych doświadczeń.

Kurs rozpoczął się w początku grudnia zeszłego roku. Ukończyło go 30 agronomów POM, 49 dyrektorów POM i ich zastępców oraz 150 przewodniczących spółdzielni produkcyjnych. Dalszych 38 dyrektorów POM zakończy szkolenie w ciągu najbliższych dni.

Uczestnicy kursu zdobyli wiele niezbędnych w ich odpowiedzialnej pracy wiadomości z różnych dziedzin. Nauczyli się planowania i organizacji pracy w spółdzielniach i w POM-ach, poznali zasady współpracy spółdzielni z POM-ami, zaznajomili się z nowoczesnymi zdobyczami agrobiologii. Oprócz tego zdobyli wiele wiadomości z dziedziny polityczno-społecznej jak np. z historii ruchu robotniczego i ruchu ludowego, z nauki o państwie ludowym i z podstaw leninowskiej nauki o państwie.

Do uczestników kursu przemówił przyjęty przez zebranych długotrwałą owacją sekretarz KC PZPR wicemarszałek Sejmu Zambrowski, który zanalizował zadania przewodniczących spółdzielni produkcyjnych i dyrektorów POM.

W imieniu uczestników kursu dyrektorów POM przemawiał b. robotnik — ob. Zołnowski, który podkreślił rolę sojuszu robotniczo-chłopskiego w walce o spółdzielczość produkcyjną. Robotnicy, którzy po przeszkoleniu zajmą stanowiska dyrektorów POM, będą bezpośrednio na miejscu pomagać mało i średnio-rolnym chłopom w ich walce z wyzyskiwa-

czami i w pracy nad budową nowego życia na wsi. W walce o socjalizm na wsi — powiedział ob. Zołnowski — wzmocni się sojusz robotniczo-chłopski. Słowa te zebrani przyjęli długotrwałymi oklaskami.

W podniosłym nastroju zebrani odśpiewali „Międzynarodówkę“, którą zakończono uroczystością.

Naukowcy z pomocą chłopom



W spółdzielni produkcyjnej w Machcinie, pow. kościańskim, woj. poznańskim, traktorzystą jest 18-letni syn członka spółdzielni Bolesław Sroczyński, który w ub. roku skończył kurs traktorzystów w Gorzowie.

Na zdjęciu: Bolesław Sroczyński przy swoim traktorze polskiej produkcji „Ursus“.

Pod hasłem „Ścisły związek nauki z praktyką przyspiesz budowę socjalizmu“ — „Gazeta Poznańska“ — organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu zorganizowała 26 bm. wielką naradę pracowników nauki z przodującymi chłopami woj. poznańskiego.

W wielkiej auli Akademii Handlowej obok czołowych pracowników poznańskiego naukowo ośrodka rolniczego i profesorów Uniwersytetu, zajęło miejsca przeszło 200 wybitnych przodowników i racjonalizatorów pracy, w tym 70 przedstawicieli spółdzielni produkcyjnych, wielu robotników i pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych, przeszło 120 mało i średniorolnych chłopów, szereg działaczy: ZSCH, spółdzielczości wiejskiej, Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych, oraz pracowników Państwowej Administracji Rolnej.

3 lata w ciągu roku

Murarz krakowski Pytgak odpowiada na apel Markiewki

Współzawodnictwo długofalowe ogarnęło wszystkie dziedziny naszej gospodarki

Fala zobowiązań produkcyjnych, podejmowanych w całym kraju na apel górnika Markiewki, nieustannie rośnie. Ze wszystkich miast, z wielu gmin i gromad, napływają setki indywidualnych długofalowych zobowiązań oraz bardzo liczne zobowiązania, podejmowane przez brygady, zespoły i całe załogi.

SZCZECIN
W woj. szczecińskim szczególny entuzjazm wykazuje młodzież ZMP-owska, zatrudniona w PGR.

„Wzorując się na młodzieży komsomołkiej — stwierdzają w jednomyślnie uchwalonej rezolucji ZMP-owcy z PGR Stuchów — przy stąpiliśmy do zakładania młodzieżowych brygad produkcyjnych. Jako brygada traktorzystów zobowiązujemy się tak przeprowadzać naprawę i konserwację maszyn rolniczych, aby przyspieszyć wykonanie robót wiosennych“.

WARSZAWA

Nieliczone zobowiązania produkcyjne pod-

jęła młodzież zatrudniona w stołecznych zakładach pracy, odpowiadając w ten sposób na apel młodego ZMP-owca, murarza Partyki. W zakładach wytwórczych A-51 wyróżniła się młodzieżowa brygada Barbary Nowajczyk, która zobowiązała się wykonywać w ciągu czterech miesięcy zamiast dotychczasowych 125 proc. normy, 140 proc. normy.

Wszyscy młodzieżowcy zatrudnieni w Zakładach Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych, zobowiązali się podnieść o 5 proc. swoją dotychczasową nadwyżkę wykonywania normy.

W Zakładach L-13, dzięki poważnemu, długofalowemu zobowiązaniu młodzieży, miesiąc czna produkcja żarówek wzrosła o 1.600 szt.

KRAKÓW
Poważne zobowiązania podjęli robotnicy budowlani, zatrudnieni przy rozbudowie Akademii Górniczo-Hutniczej oraz przy budowie t. zw. miasteczka studentów. 300 procent normy postanowiła osiągnąć brygada

Wallace podkreślił, że t. zw. doktryna Trumana wraz z planem Marshalla i wyścigiem zbrojeń atomowych doprowadzi Stany Zjednoczone do ruiny finansowej i uczyni z nich przedmiot nienawiści przynajmniej połowy ludzkości świata. Partia Postępowa — oświadczył Wallace — uważa tak samo, jak uważał prezydent Roosevelt, — że amerykańska polityka zagraniczna powinna się opierać na przyszłości i wzajemnym zrozumieniu nie tylko z krajami Europy Zachodniej, lecz także z narodami ZSRR, Chin, Ameryki Łacińskiej oraz z narodami kolonialnymi.

Wallace potępił stanowisko amerykańskich przywódców politycznych, odmawiających zbadania możliwości podjęcia kroków w celu utrwalenia powszechnego pokoju. Podkreślił on, że partia demokratyczna postanowiła kontynuować wyścig zbrojeń atomowych, nie szukając nawet możliwości osiągnięcia poro-

Po wyborach w Anglii

Nie będziemy się bawili w prorocтва na temat przyszłego rządu Anglii. Pozostawimy spekulacje burżuazyjnej prasie. Ale pewne wnioski z wyniku wyborów brytyjskich są już dzisiaj bezsporne.

Labour Party straciła kilkadziesiąt mandatów, zyskując w nowym parlamencie znikomą zaledwie przewagę. Ten spadek głosów jest całkiem zrozumieli. Pięć lat temu trwonili labouryści kapital zaufania mas brytyjskich, oddany im w 1945 roku. A jeśli mimo to zyskali poparcie dość znacznej liczby wyborców, stoło się to dlatego, że głosy na „socialistów“ były przede wszystkim głosem przeciwników skrajnej reakcji — konserwatystom.

Konserwatyści zwięźszyli zarówno ilość głosów, jak i ilość mandatów. Nawet reakcyjna prasa brytyjska stwierdziła zgodnie, że stało się to dzięki zręcznemu manewrowi reakcyjnego podlegacza wojennego Churchilla, który tuż przed wyborami — podobnie jak Truman w 1948 r. — wystąpił z przręczeniem porozumienia ze Związkiem Radzieckim. Sukces tego manewru — obliczonego na nieuświadomienie i możliwość oszukania wyborców — wykazał, jak silne są w masach brytyjskich dążenia pokojowe.

Charakterystyczne były komentarze prasy amerykańskiej, na temat ewentualnych wyników wyborów. „New York Times“ pisał: „polityczne osobowości amerykańskie byłyby... zaniepokojone sytuacją, w której jedna z partii odniosłaby tak znikome zwycięstwo, że nie miałaby dość siły, by podejmować śmiało decyzje ekonomiczne i polityczne...“

A taki jest właśnie wynik brytyjskich wyborów: tak znikomą większość jednej partii jest pierwszym wypadkiem tego rodzaju w Anglii na przestrzeni ostatnich kilkadziesiąt lat. Taki wynik świadczy o głębokim kryzysie politycznym w Wielkiej Brytanii.

W tej sytuacji Komunistyczna Partia Anglii, jedyna, która walczyła i walczy o realizację jedynie słusznego programu — ma przed sobą trudne i ciężkie zadanie. Wyciągając wnioski z wyniku wyborów, sekretarz generalny KP Harry Pollitt stwierdził, że partia będzie nadal prowadziła walkę o pokój i obronę interesów klasy robotniczej — na ulicach, w fabrykach, w kopalniach. W zblizającym się okresie zaostrzających się walk klasowych — oświadczył Pollitt — nowowybrany realny parlament nie potrafi rozwiązać żadnego z kluczowych problemów. W ostatecznym rachunku zdecydowanie masowa, czynna walka klasy robotniczej. („Trybuna Ludu“)

Owoce polityki Trumana:

Ludzkość znienawidzi USA

Wallace apeluje o powrót do polityki Roosevelta

W Chicago rozpoczęły się obrady II ogólnokrajowego zjazdu Amerykańskiej Partii Postępowej z udziałem przeszło 1.200 delegatów ze wszystkich stanów Ameryki Północnej.

Przewodniczący Amerykańskiej Partii Postępowej Henry Wallace wygłosił na zjeździe przemówienie, które transmitowane było przez rozgłośnie amerykańskie.

Wallace podkreślił, że t. zw. doktryna Trumana wraz z planem Marshalla i wyścigiem zbrojeń atomowych doprowadzi Stany Zjednoczone do ruiny finansowej i uczyni z nich przedmiot nienawiści przynajmniej połowy ludzkości świata. Partia Postępowa — oświadczył Wallace — uważa tak samo, jak uważał prezydent Roosevelt, — że amerykańska polityka zagraniczna powinna się opierać na przyszłości i wzajemnym zrozumieniu nie tylko z krajami Europy Zachodniej, lecz także z narodami ZSRR, Chin, Ameryki Łacińskiej oraz z narodami kolonialnymi.

Wallace potępił stanowisko amerykańskich przywódców politycznych, odmawiających zbadania możliwości podjęcia kroków w celu utrwalenia powszechnego pokoju. Podkreślił on, że partia demokratyczna postanowiła kontynuować wyścig zbrojeń atomowych, nie szukając nawet możliwości osiągnięcia poro-

zumienia w sprawie międzynarodowej kontroli energii atomowej. Min. Acheson wypowiedział się za dalszym prowadzeniem polityki silnej ręki.

Politykę tę popiera w całej rozciągłości partia republikańska.

Partia Postępowa — powiedział Wallace, — musi stać się głównym ośrodkiem oporu przeciwko tej polityce.

Przed Kongresem Komunistycznej Partii Francji

Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej komunikuje, że w dniach od 2 do 5 kwietnia rb. odbędzie się XII Kongres Partii.

Porządek dzienny został ustalony w sposób następujący:

- 1) Walka o niezależność narodową i w obronie pokoju — sprawozdawca: sekretarz generalny Partii Maurice Thorez.
- 2) Obrona rolnictwa francuskiego i chłopów — sprawozdawca: członek Biura Politycznego Partii Waldek Rochet.
- 3) Wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Kontroli Finansowej.

Depesze ze świata

W Paryżu, w lokalu Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych Nauczycielstwa, odbyło się przyjęcie na cześć prof. Wallon, który jak już donosiliśmy, pozbawiony został katedry w College de France przez min. oświaty Delbosa i wyraził zgodę na objęcie katedry na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Na przyjęciu obecni byli przedstawiciele świata naukowego, a m. in. delegat Polski prof. Tomaszewski.

Z okazji 32 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, wystosował pismo do przewodniczącego Radzieckiej Komisji Kontroli, generała armii Czujkowa.

Pismo podkreśla, że Armia Radziecka, przepojona radosną wiarą w zwycięstwo pokoju, umożliwiła narodowi niemieckiemu utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Dnia 23 bm. rozpoczął się w Rzymie drugi proces b. marszałka Graziani, będącego w latach 1943—45 dowódcą faszystowskich wojsk, na służbie u Hitlera. Półurzędowy „Messagero“, pisząc o procesie przewiduje, że Graziani wyjdzie na wolność, na podstawie amnestii, i aresztu prewencyjnego.

Należy zaznaczyć, że koła zainteresowane, uchroniły Graziani'ego w pierwszym procesie w lutym 1949, przekazując sprawę trybunałowi wojskowemu w Rzymie.

Agencja TASS donosi, że w dniu 24 lutego przewodniczący Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung oraz premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czon En-lai zatrzymali się, wraz z towarzyszącymi im osobami, w drodze z Moskwy do Chin w Irkucku.

Goście zwiedzili miasto, fabrykę herbaty i zapoznali się z pracami miejscowej organizacji pionierów.

cielska Stefana Flaka, a 150 proc. — brygady Budziszka i Stypuły. Grupa Pytgaka zobowiązała się przez cały rok uzyskać 390 proc. normy.

LUBLIN

„Po przeanalizowaniu planu robót na 1950 r. — głosi uchwała pracowników warsztatów kolejowych w Lublinie — zobowiązujemy się wykonać plan do dnia 15 listopada br., podnieść jakość produkcji i obniżyć koszty własne o 7 proc.“

PIOTRKÓW

Załoga huty „Feniks“ w Piotrkowie zobowiązała się skrócić o 30 dni termin wykonania rocznego planu produkcyjnego. Pierwszy podjął zobowiązanie przodownik pracy Bolesław Rutowicz, który wraz ze swoim zespołem zobowiązał się w ciągu pół roku przekroczyć normy o 10 proc. Młodzieżowiec Marian Henryk podpisał wraz z członkami swojego zespołu młodzieżowe zobowiązanie przekroczenia normy o 20 proc.

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet

Jak żyje kobieta w ZSRR

Tylko ustroj sprawiedliwości społecznej zapewnia prawa i wszechstronny rozwój człowieka

KC WKP(b) ogłosił uchwałę, poświęconą Międzynarodowemu Dniowi Kobiet (8 marca).

KC WKP(b) stwierdza, że w roku bieżącym naród radziecki obchodzi Międzynarodowy Dzień Kobiet w okresie akcji wyboycznej do Rady Najwyższej ZSRR, w atmosferze potężnego zrywu działalności politycznej i produkcyjnej robotników, chłopów i inteligencji.

Uchwała wskazuje na ogromne zdobycze, uzyskane przez kobiety radzieckie w ustroju socjalistycznym.

Kobiety radzieckie biorą udział we wszystkich gałęziach budownictwa socjalistycznego, we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

277 kobiet deputowanych wchodzi w skład Rady Najwyższej ZSRR. W ostatniej kadencji, ponad 1.700 kobiet piastuje mandaty deputowanych do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych, około 500 tysięcy kobiet wybranych zostało do miejscowych Rad Delegatów Ludu Pracującego. Kobiety radzieckie krocą w pierwszych szeregach współwzrostu socjalistycznego, w przemyśle, transporcie i rolnictwie. Przeszło 327 tysięcy kobiet pracuje na stanowiskach inżynierów i techników, dziesiątki tysięcy kobiet zajmują stanowiska przewodniczących kolechozów, pracują jako traktorzystki i kierowniczki ferm hodowlanych. Kobiety w ZSRR stanowią niemalże połowę ogólnej liczby fachowców z ukończonym wyższym wykształceniem.

Za wybitne prace w dziedzinie nauki, techniki, literatury i sztuki 289 kobietom radzieckim przyznano premie stalinowskie. Około 900 tysięcy kobiet-nauczycielek oraz przeszło milion kobiet-lekarek i felczerek, pielęgniarek i sanitariuszek pracuje na polu oświaty ludowej i ochrony zdrowia publicznego. Ponad pół miliona kobiet radzieckich posiada zaszczytne odznaczenia rządowe — ordery i medale ZSRR, 1.600 kobiet uzyskało tytuł bohaterki pracy socjalistycznej.

Kobiety korzystają w Związku Radzieckim z szeroko rozbudowanego systemu ochrony macierzyństwa.

Zaszczytny tytuł „matki - bohaterki” otrzymało w ZSRR 30.750 kobiet, a 2.770.000 kobiet odznaczono medalami macierzyństwa.

Państwo wypłaca corocznie kilka milionów rubli tytułem zasiłków matkom, mającym kilkoro dzieci.

Kobiety radzieckie w tym samym stopniu co i mężczyźni korzystają z państwowej opieki społecznej, płatnych urlopów,

bezpłatnej pomocy lekarskiej, bezpłatnego nauczania w szkołach ogólnokształcących i zawodowych.

Uchwała podkreśla, że jedynie w 1949 r. państwo wydatkowało na te cele ponad 110 miliardów rubli.

Szczegółowe życie kobiet radzieckich — stwierdza uchwała — jest wspaniałym wzorem dla kobiet całego świata.

Równouprawnienie kobiet urzeczywistnione zostało w krajach demokracji ludowej.

Wolne kobiety Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Węgier, Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Północnej Korei, Chińskiej Republiki Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej biorą czynny udział w politycznym, kulturalnym i gospodarczym życiu swoich krajów.

Wskazując na szczególnie wielkie cierpienia, które są udziałem pracujących kobiet w krajach kapitalistycznych, gdzie pogłębia się kryzys gospodarczy i nieustannie rośnie bezrobocie i nędza, uchwała KC WKP(b) stwierdza: kobiety pracujące całego świata obchodzą w tym roku swój Międzynarodowy Dzień pod znakiem dalszego wzrostu sił obozu antyimperialistycznego.

W ciągu 5 dni

45 spółdzielni produkcyjnych zarejestrowano na terenie całej Polski

Ruch spółdzielczości produkcyjnej przybiera na sile we wszystkich województwach kraju. W coraz to nowych wsiach małych i średniorolnych, chłopcy-związują się w spółdzielnie produkcyjne i organizują komitety założycielskie spółdzielni.

O wzrastającym tempie powstawania gospodarstw zespołowych świadczy dobitnie fakt, że w ciągu 5 dni — od 15 do 20 lutego spośród wielu zorganizowanych spółdzielni produkcyjnych Centrala Rolnicza Spółdzielni zarejestrowała już 45 nowych spółdzielni.

Pozostałe spółdzielnie załatwiają formalności rejestracyjne i formalnie uznane zostaną w najbliższych dniach.

Największą ilość spółdzielni zarejestrowano w woj. szecińskim, które posiada obecnie 43 zarejestrowane gospodarstwa zespołowe.

10 nowych spółdzielni produkcyjnych zarejestrowano w woj. śląskim, gdzie ilość zarejestrowanych spółdzielni wzrosła do 48.

W woj. poznańskim, gdzie do 15 bm.

istniało 61 spółdzielni produkcyjnych, zarejestrowano 7 nowych spółdzielni, trzeciego stopnia (Rolniczego Zespołu Spółdzielczego).

Również duży wzrost ilości spółdzielni produkcyjnych zarejestrowano w niektórych powiatach woj. warszawskiego. Liczba spółdzielni produkcyjnych w tym województwie wzrosła od 15 do 20 lutego z 13 na 40.

7 nowych spółdzielni produkcyjnych różnych typów przybyło również w woj. łódzkim. Chłopi gromady Pniewo w pow. kutnowskim zawiązali Rolniczy Zespół Spółdzielczy, a chłopcy gromady Strzelce Wielkie, Rogale i Bąkowa Góra w pow. radomskim zorganizowali Zrzeszenia Uprawy Ziemi.

Poza tym w woj. łódzkim powstały 3 Rolnicze Spółdzielnie Wytwórcze, a mia nowicie: w Adamowie Nowym i Adamowie Starym w pow. łódzkim oraz w Staropolu w pow. Rawa Mazowiecka.

W woj. wrocławskim są obecnie zarejestrowane 44 spółdzielnie produkcyjne.

Odwrócił się do okna, dotknięty jej słuszną uwagą. Zagryził wargi.

— Wybacz — rzekł cicho, — jestem zmęczony. Chciałbym jak najszybciej zakończyć naszą rozmowę i odjechać do Orłowa.

— No tak, — śmiała się, — ale jeszcze nie powiedziałeś, że mnie kochasz, że bez mnie żyć nie możesz, że jestem ta jedyna, wybrana z wszystkich kobiet świata.

— Czuję się pewna i swobodna. Teraz był już zdany na jej łaskę. Zwlekając z odpowiedzią, chciała się zemścić za jego poprzednią powściągliwość.

— Nie sądzę, że jesteś jedynym mężczyzną, który się we mnie kocha. Tutaj, w tym wytworknym, zagranicznym towarzystwie, mam wielu adoratorów.

— Nie jestem adoratorem — rzekł szybko. — Zaproponowałem ci małżeństwo. Jasno i uczciwie.

Jej śmiech działał mu na nerwy.

— Zaraz, zaraz. Musisz poczekać nieco na odpowiedź. Sam chyba rozumiesz, że muszę zastanowić się nad twoją propozycją. Trochę mnie to zaskoczyło...

I rzeczywiście była zaskoczona. Do tego stopnia, że doprawdy nie wiedziała, jak mu dać odpowiedź. A on stał i czekał. Naraz przyszła jej na myśl ciotka Pola. O tak, ona będzie wiedziała, jakie znaleźć wyjście z tej sytuacji. Musiała na pewno zauważyć, iż Gaston Junot żywi dla niej jakieś gorętsze uczucia...

— Wiesz, Stefan, poczekaj chwilę, odpocznij. Ja... zaraz wrócę. Mam pewna drobnotkę do załatwienia na dole.

Nasze Pały

EUGENIUSZ R.: Sprawa, którą Pan porusza jest, niestety, zjawiskiem częstym. Tarcza między ojcem a dorosłym synem, mające jakże często źródło w rzeczach błahych, nieistotnych — doprowadzają częstokroć do poważnych następstw. Tak samo niekiedy się dzieje między matką a dorastającą córką. Rodzicom niejednokrotnie trudno pogodzić się z faktem, że syn lub córka już są dojrzałymi i mają swój świat zainteresowań. Rodzice, którzy tak postępują — czynią złe. Nielepiej postępują, gdy siebie stawiają dziećmi za wzór. Często: „gdy byłem w twoim wieku, to już...“ i tu następuje tyrada samouwielbienia i samochwały — bynajmniej nie wzbudza chęci brania przykładu z tego praworu. Jeżeli chcą mieć w swoich dzieciach szczerych oddanych przyjaciół, jeżeli chcą być szanowani — powinni przede wszystkim szanować porwy czy zainteresowania swoich dzieci. Lecekuważące wzruszanie ramion lub ironiczne wytykanie ust nie zbliża, lecz przeciwnie, pogłębia rozdzwitek. Niech Pan to spokojnie rozważy, a pewni jesteśmy, że dostrzeże Pan wiele błędów w swoim postępowaniu. Pozdrawiamy serdecznie.

HENRYK TYKSIŃSKI: Naczelna Organizacja Techniczna (Piotrkowska 102) poinformuje Pana w sprawie egzaminu na tytuł inżyniera.

JUREK Z GDAŃSKA: Do Szkoły Filmowej obowiązuje duża matura. Artysta filmowy poza cenzurą naukową musi posiadać odpowiednie zdolności i warunki zewnętrzne oraz fotograficzne.

KATIUKA, HENRYK K. — LEGNICA, CZYTELNIK Z ŁODZI I J. P. — SZCZECIN: Do udzielania wiadomości w sprawie poboru do służby wojskowej i ewent. odroczenia należy się zwrócić do odpowiednich Rejonowych Komisji Uzupelnienia.

BARBARA T. W sprawie korepetycji z matematyki może Pani zgłosić się do Bratniej Pomocy Studentów Politechniki — ul. Gdańska nr. 155. Zasady pisowni polskiej oraz słownik ortograficzny znajdzie Pani w każdej księgarni.

STEZELEC Z ŁODZI: Okr. Związek Strzelectwa Sportowego mieści się przy ul. 22. Lipca nr. 24 m. 12 (dawna ul. 6. Sierpnia).

Brozurki bardzo ładne ale wydane za późno

Fundusz Wczasów Pracowniczych wydał ostatnio cztery brozurki o zimowych ośrodkach wczasowych: w Szczyrku, Wiśle, Krynicy oraz Pieninach i Beskidzie Śląskim. Brozurki te, oprawione w miłą dla oka kartonową okładkę, zawierają szczegółowe informacje o wymienionych miejscowościach i okolicach, o schroniskach i szlakach turystycznych, rozrywkach, komunikacji itp.

Podane są w nich także wysokości szczytów górskich, trasy zjazdów, szczegółowe mapki okolicy oraz punkcjacja za wycieczki, odbywane przez turystów, ubiegających się o odznakę górską PZM.

Brozurki zawierają wiele cennych wskazówek, szkoda tylko, że wydano je wtedy, kiedy... sezon zimowy zbliża się do końca. Należy więc sobie zryzykować, aby podobne wydawnictwa o wczasowiskach letnich ukazały się nieco wcześniej, a nie dopiero na jesieni!



Krysia oniemiała. Jej zdumienie nie było udane. Przez jedną sekundę przeszło jej przez myśl, iż gdyby to powiedział jeszcze dwa tygodnie temu, byłaby bardzo zadowolona. Ale teraz... Nie, doprawdy, to było mocno zaskakujące.

— Rozmawiałem już z Moniką. Zgadza się. To jej projekt. by to małżeństwo doszło jak najprędzej do skutku. Jeżeli zgodzisz się, możemy te wszelkie ceregiele skrócić i pobrać się jak najszybciej.

Odetchnął, jakby zrzucił z siebie stukilowy ciężar. Stało się, karty rzucone...

Krysia stała nieporuszona, patrząc z najwyższym zdumieniem na jego chmurne oczy i surowo zaciśnięte usta. Raptem rozśmiała się.

— No, wiesz Stef, jesteś paradny! Przyjeżdżasz ni stąd, ni zowąd i raptem oświadczyłeś.

Z jej uśmiechu przebijała dumna i satysfakcja. No, nareszcie się zdecydował. Ale nie sprawiła jej to tak wielkiego zadowolenia, jakby można przypuszczać. Po prostu nie było to już teraz tak wielkim wydarzeniem, jakim mogło być ono właśnie kilka tygodni temu. W dodatku

Stefan był tak przeraźliwie poważny, tak dostojny...

A co najgorsze, nie wiedziała zupełnie, co mu ma odpowiedzieć. Oświadczyły i zaraz ślub... A tu cudownie zapowiadające się wakacje i... Gaston Junot. Komfort, auta, jachty, dobrze sytuowani, zagraniczni goście. Każdy dzień wypełniony atrakcjami i dyskretną adoracją pana Junot.

I w to wszystko wpada Kulesza, ponury jak... Łódź, a wraz z nim ta nudna dla niej, atmosfera pracy i obowiązków.

Stefan nie spuszczał z niej surowych oczu.

— Czekam na odpowiedź.

Zrazu chciała mu powiedzieć, że ona dłużej czekała na jego oświadczenie. Ale zamiast tego, usiadła na zgrabnym foteliku, zależyła nonszalancko nogę na nogę i rzekła jakby od niechcenia.

— Bardzo ci się śpieszy z tą odpowiedzią. Co dziwniejsze, nie robisz wrażenia zakochanego. Raczej kupca, który proponuje zwykły interes. Nie tak sobie wyobrażałam ciebie w roli narzeczonego.

PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — A ja mówię, że duchy to bajka! Duch forsy nie kradnie!
SZABERSKI: — Przekonam pana!
WICEK: — Coż to seans w domu urządzają? Zrobię im kawka!



SZABERSKI: — Nim skradziono mi portfel, zaszyły ciekawe zjawiska... Sprobujemy więc! Czy jesteś ducha?
WACEK: — No i nic się nie odzywa! Nawet stolik się nie rusza...



SZABERSKI: — Tylko cierpliwości!
WACEK: — E, bujda z chrzanem!
SZABERSKI: — Czy jesteś ducha?
GŁOS: — Jestem!
WACEK: — Jak pragnę zdrowia!...



SOBEK: — Ach to pan Wicuś!
WICEK: — No czy jeszcze wierzycie w różne bajdy o duchach?
WACEK: — Już nie wierzę, ale do spirytysty jutro pójdziemy, co?

Pod ostrym kątem

Co z marmeladą?

Doskonały urodzaj na owoce w ubiegłym roku pozwolił przygotować duże ilości marmelady, której zastosowanie w każdym gospodarstwie domowym jest bardzo rozległe. Można jej bowiem używać do smarowania chleba, do wypieku rozmaitych zdobnych ciast itd. Toteż popyt na ten produkt jest duży. Coż z tego jednak, kiedy w sklepach trudno nabyć marmeladę, a trudno ją nabyć wówczas, gdy wszystkie magazyny Centrali Spożywczej pełne są tego towaru!

Cena marmelady owocowej jest przystępna. Kilogram, w zależności od gatunku, kosztuje od 215 do 280 złotych, a więc artykuł ten może liczyć na powodzenie. Zresztą konsumenci często go żądają.

Nic innego, tylko brak inicjatywy ze strony kierowników i właścicieli sklepów, którzy powinni bardziej dbać o potrzeby klientów i je zaspakajać. Tymbardziej, że towaru jest w bród! (x).

Cysterna — gigant do przewożenia mleka

Łódź otrzymała pierwszą cysternę do higienicznego przewożenia mleka. Cysterna ta, pojemności około 7 tys. litrów, wyruszy w teren już w najbliższych dniach, aby przywieźć ze zlewni w woj. łódzkim dobre mleko dla mieszkańców naszego miasta.

Przy dotychczas stosowanym systemie dowożenia mleka, do naczyni dostawał się często kurz, co obecnie jest wykluczone gdyż cysterna posiada hermetyczne pokrywy.

Dzięki nowemu nabytkowi dostawa mleka do Łodzi ulegnie poważnemu usprawnieniu. Mleko przywiezione w szybkim czasie cysterną, trafi wprost do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, a stąd w butelkach również zabezpieczone przed kurzem i bakteriami — do sklepów i licznej rzeszy odbiorców. (k)

Werbunek kandydatów do zawodu górniczego

Miejska Komenda „Służby Polsce“ rozpoczęła już werbunek kandydatów do Państwowej Szkoły Przemysłowej Przemysłowego na dział węglowy.

Przyjmowani są chłopcy w wieku od lat 18 do 20, którzy po bliższej informacji mogą się zgłaszać do Komendy Miejskiej SP przy ul. Curie-Skłodowskiej 30. Tam też przyjmuje się zgłoszenia kandydatów.

„Cichy“ bojkot rzeźników

Nie odbierają mięsa

utrudniając normalne zaopatrzenie ludności. — Sieć uspołecznionych placówek masarskich musi być jak najszybciej rozszerzona!

Na terenie Łodzi daje się ostatnio zauważyć charakterystyczne zjawisko: podczas gdy pula mięsna stale się powiększa i coraz większe ilości mięsa przeznaczone są do sprzedaży wolnorynkowej — zaopatrzenie sklepów nie tylko się nie poprawia, ale wręcz przeciwnie — wygląda gorzej niż dotąd.

Winę ponoszą tu właściciele prywatnych zakładów rzeźniczych, którzy działając z egoistycznych pobudek, umyślnie utrudniają dystrybucję tego artykułu żywnościowego pierwszej potrzeby.

Rzeźnicy zorganizowali tzw. „cichy bojkot“, nie odbierając towaru, a zwłaszcza tego, który cieszy się największym

popytem wśród najszerzych rzesz konsumentów. Chodzi tu więc o tańsze gatunki mięsa, na które jest najwięcej odbiorców. Chodzi również o łanie przerobu masarskie, jak kaszanka, leberka i in., których produkcję p. p. rzeźnicy również poważnie ograniczyli.

Natomiast bardzo chętnie właściciele zakładów rzeźniczych zaopatrują się w najdroższe gatunki mięsa na które mają zaprzysiężonych klientów, nie oglądających się na cenę.

I o co tu właściwie chodzi? Jakże są powody tego „cichego bojkotu“?

Powody są bardzo proste: chodzi o sprawy podatkowe. Rzeźnicy wcale nie

chcą mieć dużych obrotów, bo im się to nie kalkuluje. Wiadomo — duży obrót, większy podatek. A tak — można zamydlić oczy władzom skarbowym. Weźmie się trochę mięsa, część się sprzeda w sklepie, część systemem koszykowym od tyłu i — wszystko w porządku. Stała klientela jest zadowolona a najważniejsze — zadowoleni są rzeźnicy.

Postępowanie z gruntu nieuczciwe i wręcz szkodliwe. Bo jaki jest tego efekt? Ludność nie mogąc nabyć tego co potrzeba w prywatnych sklepach rzeźniczych, udaje się do sklepów uspołecznionych, których personel nie jest po prostu w stanie obsłużyć takiej masy klientów.

Dla orientacji można podać, że gdy normalnie na jedną ekspedientkę w uspołecznionej placówce handlu mięsnego przypadało po 200 klientów dziennie, obecnie każda ekspedientka musi obsługiwać do 600 a nawet więcej klientów!

W takich warunkach trudno nawet myśleć o właściwej, racjonalnej dystrybucji, o należytym zaopatrzeniu rynku, gdyż musi to w konsekwencji doprowadzić do doprowadza do pewnej dezorganizacji rynku.

Wniosek jest prosty. Jeżeli właściciele prywatnych zakładów rzeźniczych bojkotują najszybsze interesy świata pracy, musimy stworzyć jak największą ilość placówek uspołecznionych, które będą miały na uwadze dobro klienta. Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego i Powszechna Spółdzielnia Spożywców muszą wydatnie rozszerzyć sieć swych sklepów rzeźniczych, aby ludność była dobrze zaopatrywana w mięso i jego przetwory.

A na odcinku tym, niestety, jesteśmy bardzo zaniechani. Jesteśmy daleko w tyle za innymi miastami, gdzie sprawa ta wygląda znacznie lepiej. Weźmy na przykład chociażby Warszawę. W stolicy, która znacznie później niż Łódź przyłączyła się do organizacji społecznych placówek dystrybucyjnych mięsa, sytuacja wygląda o wiele lepiej niż u nas. Jest tam bowiem już 300 sklepów uspołecznionych, podczas gdy w Łodzi — zaledwie 140 sklepów.

Musimy więc wyrównać te braki i to — jak najszybciej, bo wymaga tego interes tych, na których nam najbardziej zależy, interes klasy robotniczej! (o)

Władze czuwają nad naszym zdrowiem

Wielka akcja szczepień ochronnych 1.200.000 osób uodporni się w województwie łódzkim przeciwko tyfusowi

Do innowacji, godnej uwagi, należą „paszporty szczepienne“, w jakie zostaną zaopatrzone wszystkie bez wyjątku dzieci, które zostały poddane szczepieniom.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi prowadzi w miastach i gminach wiejskich intensywną akcję szczepienia przeciwko błonicy. W czterech miastach wydzielonych, jak Tomaszów, Piotrków, Zgierz i Pabianice, wszystkie prawie dzieci przeszły już szczepienia.

Równoległe biegnie normalna akcja szczepień przeciwko ospie, którą objęte są zarówno dzieci najmłodsze, jak i 7-letnie, które poddaje się tym szczepieniom powtórnie.

Trwa również kontrola, czy przyjęte się szczepienia przeciwko gruźlicy. W wypadkach negatywnych odbywa się do-

szczenie. Jest to o tyle kłopotliwe, że uprzednio należy dokonać badań, celem stwierdzenia, czy dziecko nie jest zarażone gruźlicą. W tych wypadkach szczepienia są zaniechane.

W związku z nadchodzącą wiosną w pełnym toku jest akcja przygotowawcza do szczepień ochronnych przeciwko durowi brzuszemu, która obejmie około 1.200.000 osób.

Należy podkreślić, że ilość zachorowań na dur brzuszny zmniejszyła się o jedną trzecią w stosunku do stanu przed wojennego.

Równoległe odbywa się akcja kontroli sanitarnej. Szczególną uwagę przy lustracjach terenu województwa zwraca się na punkty wytworcze oraz zbiorowe żywienia, jak Gospody Ludowe, mleczarnie, maślarnie i inne. (p)

Nagrody pieniężne dla nauczycieli za zwalczanie analfabetyzmu

Pisaaliśmy w sobotę o organizowaniu w Łodzi nowych kursów początkowej nauki pisania i czytania. Dowodzi to, że akcja walki z analfabetyzmem, która na naszym terenie niedomagala dotąd poważnie, wkracza na nowe tory.

Pewnym bodźcem w uaktywnieniu tej akcji będą na pewno również wyznaczone obecnie nagrody pieniężne za zwalczanie analfabetyzmu. Na ostatnim posiedzeniu prezydium Głównej Komisji Społecznej do Walki z Analfabetyzmem ustalono mianowicie nowe zasady premiowania nauczycieli uczących analfabetych czytać i pisać.

Przewiduje się specjalne nagrody pieniężne dla nauczycieli, opiekunów spo-

ecznych, instruktorów pedagogicznych, instruktorów gminnych oraz innych działaczy oświatowych za wysoki procent frekwencji na kursach oraz za wysoki procent realizacji powszechności nauki dla dorosłych i dużą ilość absolwentów.

Specjalne wyróżnienie otrzymają również gromady, które przeprowadziły już na swoim terenie całkowitą likwidację analfabetyzmu. Meldunki o tym należy składać wyłącznie na ręce Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem. Przyjmowane one będą dopiero po sprawdzeniu przez specjalne komisje kontrolne.

W ten sposób uzyska się pewność, że analfabetyzm na danym terenie zostanie rzeczywiście zupełnie zlikwidowany.

Kobiety wymalują mieszkania

PPB uruchomiło już pierwszy kurs W Łodzi uruchomiony został przez P.P.B. pierwszy 6-tygodniowy kurs dla kobiet - malarzek.

Czterdziestu pięć niewiast zabiera się ochoczo do pracy. Kadra ta będzie groźną konkurencją dla malarzy, którzy malarstwo pokojowe traktowali dotychczas za swoją wyłączną domenę.

Warto wspomnieć, że dotychczas odbyły się już w Łodzi kursy: szklarski oraz obsługi maszyn. (p)



Pan Zapominalski jest profesorem geografii. W jego gabinecie stoi na biurku, wielki, kolorowy globus. Profesor Zapominalski jest ponadto wielkim pedantem. Lubi czystość. Pewnego dnia, sprawdzając porządek w gabinecie, zwraca się do pomocnicy domowej: — Marysio! Coż to ma znaczyć?... — I wodzi palcem po globusie. — Niech Marysio spojrzy, ile tu kurzu!... — Pan profesor się dziwi?... Przecież to Sahara!

Rozmawiają dwaj znajomi. — Wyobraź sobie taki wspaniały obiad: zupa, smaczny, duży kotlet, do tego kompot i grzeczna obsługa, wszystko za 70 złotych. — Coś nadzwyczajnego! Gdzie tak dają jeść? — Nigdzie, tylko wyobraź sobie tak!...

Nasi przodownicy



BARBARA URBANIAK

Zwinna postać uroczej dziewczyny, rosyjskiej pokojówki Lizy w sztuce Gribojedowa „Błada rozumowi”, granej przez zespół świetlicowy PZPB Nr 2 przypomina nam kogoś znajomego, kogoś kogo widzieliśmy już w innych okolicznościach.

Alóż tak, to przecież Barbara Urbaniak, tkaczka i przodownia pracy tych zakładów, jedna z najzdolniejszych aktywistek świetlicowych i filar tutejszej sekcji dramatycznej.

Przemila Basia dobrą robotę ma we krwi. Przy warsztacie tkackim produkowała ponad normę, zyskując sobie miano przodownicy, teraz zaś wskutek doskonałej interpretacji tekstu oraz wycucia swej roli również zbiera zasłużone pochwały.

Przed kilkoma miesiącami Barbara Urbaniak została się z warsztatem. Droga awansu została przesunięta do pracy w biurze tkalni. Dzięki temu ma wszystkie wieczory wolne dla swej pracy świetlicowej.

Prócz biura i świetlicy Urbaniak jest aktywistką fabrycznego koła ZMP.

Pogrom wrocławskiej Stali!

Bokserzy ŁKS Włókniarza wzięli srogi rewanż za poniesioną porażkę. — Mimo zwycięstwa łodzianie nadal pozostaną w II lidze



Srogi rewanż wzięli sobie wczoraj pięściarze ŁKS Włókniarza nad wrocławską Stalą. To już nie było zwycięstwo, lecz istny pogrom! Stosunkiem punktów 14:2 łodzianie zmasakrowali przeciwnika, lekko myślną porażkę we Wrocławiu, gdzie już wiadomo zwyciężyli Ślązacy 9:7.

Publiczność, która po brzozi wypychała wczoraj Halę Sportową na Widzewie, rozchodząca się jednak do domów lekko zadowolona. Przyczyną tego nie byli jednakże łodzianie. Jeśli można mówić o zawodzie, to sprawili go pięściarze Wrocławia.

O ile brak im było kondycji, to aż nad to mieli nieczystych sposobów walki. Stąd też duża ilość napomnień, udzielanych sędziom oraz wygranych dla łodzian przez t. k. o.

Przejdźmy teraz do poszczególnych walk: w muszej Kargier (ŁKS) spotkał się z Faską (S). Łodzianin rozegrał swą walkę dobrze taktycznie, rozkładając siły na wszystkie rundy. Kargier okazał się przeciwnikiem lepszym pod każdym względem, toteż walkę wygrał zdecydowanie. W III starciu Faska otrzymała napomnienie.

W wadze koguciej Matecki (ŁKS) poradził sobie z niezłym Czajkowskim (S), którego pokonał wysoko na punkty. Przewaga Mateckiego była wyraźna we wszystkich trzech rundach. Łodzianin zaprezentował bogaty repertuar ciosów.

Walka „piórkowców” — Mazura (ŁKS) z prymitywnym Kucharskim (S) zakończyła się zdecydowanym zwycięstwem łodzianina, który ładował w przeciwnika całe serie. Jeden z tych ciosów posłał Kucharskiego w III rundzie na deskę.

W lekkiej Marcinkowski (ŁKS) rozniósł Paszkiewicz (S), który w II rundzie zapomniał się nawet z deskami. Paszkiewicz szedł ciągle głową, toteż pod koniec III starcia sędzia odesłał go do rogu. Zwyciężył przez t.k.o. Marcinkowski.

Debisz (ŁKS) spotkał się w półśredniej ze Sztolcem (S), który był wczoraj cieniem samego siebie. Za wybitnie nieczystą walkę sędzia odesłał go w III rundzie do rogu, ogłaszając zwycięstwo Debisza przez t. k. o.

W średniej Ciejnik (ŁKS) nie mógł sobie początkowo dać rady z agresywnym Kaczorem (S). Wystarczyło jednak kilka soczystych bomb, by Kaczor poddał się w II rundzie.

Dramatyczny przebieg miało spotkanie półciężkich — Wieczorka (ŁKS) z Matulą (S). Pierwsze dwie rundy upłynęły pod znakiem przewagi łodzianina, w trzeciej jeden z ciosów Matuły posłał Wieczorkę na deskę. Na ring wkroczył sekundant łodzian i pomimo oporu ze strony Wieczorki, poddał swego zawodnika. Zwyciężył przez dyskwalifikację Matuła.

W ciężkiej Jaskóła uzyskał punkty walkowerem wskutek niedowag Krupińskiego. W spotkaniu towarzyskim jednakże zwyciężył na punkty służak. Była to najbrzydsza walka dnia.

Polska na III miejscu w zawodach o Puchar Tatr

Wczoraj miała się odbyć w Tatrzańkiej Łomnicy ostatnia konkurencja — siałom dla kobiet i mężczyzn. Z powodu silnej wichury konkurencję tę odwołano i uznano zawody za zakończone.

Zespołowo I miejsce zdobyła CSR — 287 pkt., 2) Finlandia — 229,5 pkt., 3) Polska — 95,5 pkt., 4) Francja — 93 pkt., 5) Węgry — 31 pkt., 6) Bułgaria — 19 pkt., 7) Rumunia — 17 pkt., 8) Niemiecka Republika Demokratyczna — 10 pkt.



Denerwująca walka o tytuł mistrza Polski w boksie zakończona. Zdobyła go warszawska Gwardia, dzięki zwycięstwu nad Związkowcem Bydgoszczy 12:4 oraz dzięki remisowi Gwardii gdańskiej ze Stalą (Chorzów) 8:8. Z I ligi spada Związkowiec Bydgoszcz. Jego miejsce zajmie poznańska Warta, która pokonała wczoraj Ogniwę (Wrocław) 11:5.

W rozgrywanym w Gdańsku turnieju siatkówki kobiecej o puchar PZKSS pierwsze miejsce zdobyła warszawska Spójnia przed łódzką Chemią.

W przedostatnim meczu hokejowym o mistrzostwo Związku Radzieckiego, drużyna CDKA pokonała Dynamo (Świerdłowski), zapewniając sobie tym samym po raz trzeci tytuł mistrza. Zespół CDKA ma obecnie 37 pkt., a ostatni mecz z „Dzierżynem” (Czelabińsk) nie zmieni już układu tabeli. Znajdujące się na drugim miejscu Dynamo (Moskwa) ma o 6 pkt. mniej i dwa mecze do rozegrania.

Łyżwiarka norweska Thordwaldsen pobila na mistrzostwach Norwegii rekord świata w jeździe szybkiej na lodzie na dystansie 1.500 m. wynikiem 2:37,5 min.

W spotkaniu o mistrzostwo ligi koszykowej gdańska Spójnia pokonała Gwardię (Kraków) 37:27 (17:6). Gra stała na dobrym poziomie. U zwycięzców wyróżnił się Wójtowicz.

Spotkanie pięściarskie o mistrzostwo II ligi między Kolejarzem (Poznań) i Cracovią zakończyło się zwycięstwem Kolejarza 12:4.

Skład reprezentacji Polski na mecz zapaśniczy z Rumunią (12 marca w Poznaniu) ustalony został następująco:

Waga musza — Sznajder, waga kogucia — Toboła, waga piórkowa — Klerek, waga lekka — Strózek, waga półśrednia — Golas, waga średnia — Radoń, waga półciężka — Szajewski, waga ciężka — Gliński.

W sali Ogniska w Warszawie odbyło się międzynarodowe spotkanie pięściarskie, między drużyną czechosłowacką Sokół Hranice a Gwardią I a, zakończone zwycięstwem Gwardii 12:4.

Puchar dla Łodzi zdobyty!

Triumfalny powrót naszych pływaków ze stolicy



Widzowie, rozchodząca się jednak do domów lekko zadowolona. Przyczyną tego nie byli jednakże łodzianie. Jeśli można mówić o zawodzie, to sprawili go pięściarze Wrocławia.

Po raz pierwszy więc od niepamiętnych czasów służacy zostali zdezonizowani przez nową potęgę pływacką, na jaką wyrosła Łódź.

Ostatecznie zwyciężyła Łódź — 178 pkt. przed Śląskiem — 162 pkt. i Krakowem — 97. Spotkanie finałowe przyniosło 4 rekordy Polski i 2 rekordy okręgu łódzkiego.

W biegu na 400 m st. dow. kobiet Grysz-

czykówna (Śląsk) wynikiem 6:16,2 ustanowiła nowy rekord Polski, a druga w tej samej konkurencji Kowalska (Łódź) czasem 6:23,3 nowy rekord okręgu łódzkiego. Rekordami Polski są również wyniki, uzyskane na 200 m st. klas. kobiet przez Proniewiczównę (Łódź) — 3:10,8 i przez sztafetę Łodzi na dystansie 4x100 m. st. zmien. kobiet — 6:04,0. Wynik ten jest o 11,6 sek. lepszy od dawnego rekordu Polski.

Również startująca poza konkursem sztafeta warszawskiego Ognia ustanowiła nowy rekord Polski na dystansie 4x200 m. st. dow. wynikiem 10:00,8.

Drugim rekordem okręgu łódzkiego był wynik 1:03,3, uzyskany przez Bonieckiego na 100 m. st. dow.

ŁKS Włókniarz — Cracovia 61:28 (21:12)

Druga porażka koszykarzy z podwawelskiego grodu



Po onegdajszej pięknej grze, jaką zaprezentowali krakowianie ze Spójnią, nie wydało się, aby mogli ponieść tak wysoką porażkę z koszykarzami ŁKS Włókniarz, porażkę, trzeba przyznać, zasłużoną.

Łodzianie okazali się jednak przeciwnikiem pod każdym względem lepszym, górując szczególnie celnością strzałów a także szybkością i dobrymi podaniami piłek. Przewaga ta uwydatniła się bardzo wyra-

nie w drugiej części gry, w której koszykarze Cracovii mieli bardzo mało do powiedzenia. W przeciwieństwie do gości łodzianie za grali tutaj bardzo skutecznie, przy czym na specjalne wyróżnienie zasłużyli Barszczewski, Zylński, i Maciejewski.

Punktami dla ŁKS Włókniarz podzielili się: Barszczewski — 23, Zylński — 16, Maciejewski — 12, Hofman — 6, Waligórski i Kozłowski — 2.

Kosze dla Cracovii zdobyli: Pacuła i Łudzik — po 8, Laska, Ciesielski R i Krupa — po 3, Ciesielski J. — 2, Korcala — 1.

Niezadługo poznamy mistrzów

Turniej kół sportowych w siatkówce — na ukończeniu



Łódzkie koła sportowe znajdują się już u mety turnieju siatkówki męskiej i żeńskiej. Ostatnie rozgrywki finałowe wyłonili cztery zespoły męskie i dwa żeńskie, które pretendują obecnie do zaszczytnego tytułu mistrza Łodzi.

W turnieju siatkówki męskiej drużyna Technozbytu pokonała PMT-go w stosunku 2:1 (13:15, 15:6, 15:3), a Centrala Tekstylna 86 uległa siatkarzom Urzędu Wojewódzkiego

0:2, (5:15, 9:15). W dwóch dalszych spotkaniach nauczyciele pokonali PZM 67 w stosunku 2:0 (15:5, 15:5) a Gimnazjum Gumowe — Spolem 87 w stosunku 2:1 (16:14, 7:15, 15:13).

W turnieju dla kobiet siatkarki Urzędu Wojewódzkiego przegrały z Zarządem Miejskim 1:2 (15:12, 9:15, 6:15) a zawodniczki Technozbytu zwyciężyły Spolem 87 w stosunku 2:0 (15:7, 15:5).

Tym samym do decydujących o tytule mistrza rozgrywek w dniu 5 marca zakwalifikowały się z zespołów męskich drużyny: Technozbytu, Urzędu Wojewódzkiego, Gimnazjum Gumowego i nauczycieli, a z żeńskich — Zarządu Miejskiego i Technozbytu.

Czarnecki znokautowany!

Związkowiec łódzki przegrał w Gdańsku 7:9

Ostatnie swe spotkanie w ramach walk o mistrzostwo I ligi bokserkiej, pięściarze łódzkiego Związku rozegrali w Gdańsku-Wrzeszczu, mając za przeciwnika tamtejszego Kolejarza — Gedanie. Spotkanie to zakończyło się nieznacznym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 9:7.

Sensacją tego meczu był wynik walki w wadze koguciej, w której spotkali się Czarnecki (Zw.) i Soczewiński (K.). Spotkanie zakończyło się dla łodzianina tragicznie. Przegrał on bowiem przez t. k. o. w pierwszym starciu.

A oto wyniki poszczególnych walk: W muszej Stasiak (Zw.) mając przewagę we wszystkich starciach pokonał wysoko na punkty Guzka (K.).

W koguciej Czarnecki (Zw.) przegrał przez t. k. o. w I rundzie z Soczewińskim (K.). Już po wymianie kilku ciosów łodzianin zainkasował potężną „bombę”, po której upadł na deskę. Wstał jednak i próbował walczyć dalej, jednakże Soczewiński posłał go po raz drugi

na matę. Ponieważ po tym ciosie Czarnecki był groggy, sędzia odesłał go do rogu.

W piórkowej Wybrański (Zw.) zdobył punkty walkowerem na skutek nadwagi Antkowiaka (K.).

W lekkiej ambitnie walczący Zajczkowski (Zw.) uzyskał wynik remisowy w spotkaniu z Zielińskim (K.).

W półśredniej Kijewski (Zw.) przegrał na punkty, po słabej walce, z Musiałem (K.).

W średniej Skalski (Zw.) nie miał absolutnie nic do powiedzenia w spotkaniu z Chychłą (K.), toteż przegrał przez t. k. o. w drugiej rundzie.

W półciężkiej Taborek (Zw.) przegrał przez dyskwalifikację w III rundzie z Rajskim (K.).

I wreszcie Wojnowski (Zw.) zwyciężył, równie przez dyskwalifikację, w drugim starciu z Białkowskim (K.).

TEATRY

Im. Stefana Jaracza — „ODWETY” — g. 19.15.

Nowy — „BRYGADA SZLIFIERZA KARHANA” — godz. 19.15.

Powszechny — nieczynny.

Lutnia — Teatr nieczynny.

„Osa” — „ROMANS Z WODEWILU” — godz. 19.30.

„Pinokio” — nieczynny.

Arlekin — „ZŁOTA RYBKA” — 17.15.

KINA

ADRIA (dla młodz.) — Wiosna — 16, 18, 20. BAŁTYK — Pustelnia Parmeńska, II seria 17, 19, 21.

BAJKA — Serenada w dolinie słońca — g. 18, 20.

GDYNIA — Aktualności Nr 9.

HEL (dla młodz.) — Pościąg — 16, 18, 20. MUZA — Dubrowski — 18, 20.

POLONIA — Konstancy Zastanów — godz. 17, 19, 21.

PRZEDWIOSNIE — Pustelnia Parmeńska — I seria — 16, 18, 20.

ROBOTNIK — Świat się śmieje — 18, 20.

ROMA — Cygański tabor — 18, 20.

REKORD — Biały kiel — 16; Siódma zasłona 18, 20.

STYLOWY — Sumienie 18, 20.

SWIT — Dżulbars — 18, 20.

TECZA — Burza nad Azją — 16.30, 18.30, 20.30.

TATRY — Ostatni Mohikanin — 16, 18, 20.

WISŁA — Pustelnia Parmeńska — I seria 16.30, 18.30, 20.30.

WŁÓKNIARZ — Niebezpieczeństwo śmierci 16.30, 18.30, 20.30.

WOLNOŚĆ — 500 ccm — 16, 18, 20.

ZACHĘTA — Jan Rohacz z Dube — 18, 20.

Ka'ra bokserka na miesiąc marzec

Kapitanat ŁOZB ustalił listę kadry reprezentacyjnej na miesiąc marzec. Do kadry weszli:

waga musza: Stasiak (Zw.-Zryw), Kargier (ŁKS Wł.), Anielak (Baw.).

waga kogucia: Czarnecki (Zw.-Zryw), Matecki (ŁKS Wł.), Irgang (Baw.).

waga piórkowa: Mazur (ŁKS Wł.), Kowalski (Baw.), Adamus (Conc.).

waga lekka: Marcinkowski (ŁKS Wł.), Kaczmarek (Ogn.), Zajczkowski (Zw.-Zryw).

waga półśrednia: Debisz (ŁKS Wł.), Maciejczyk (Conc.), Nagajski (ŁKS Wł.).

waga średnia: Olejnik (ŁKS Wł.), Piórkowski (Ogn.), Taborek (Zw.-Zryw).

waga półciężka: Wieczorek (ŁKS Wł.), Waszczyk (Włokn. Aleks.), Urzędowicz (Baw.).

waga ciężka: Niewadził (Zw.-Zryw.), Jaskóła (ŁKS Wł.), Gampe (Ogn.).

Czytajcie „Express Ilustrowany”